

Zadanie domowe

Pod koniec semestru dostawałem do wpisu indeksy, w których przed moim nazwiskiem widniało „mgr. inż.” – z błędem (!). Co ciekawe, czasem na karcie egzaminacyjnej było „mgr” z kropką, a w indeksie bez kropki. Albo odwrotnie.

Postanowiłem zadawać studentom zadanie domowe na czas przerwy międzysemestralnej i przygotowałem kilka kopii mojego poprzedniego felietonu o tej kropce („Żak”, styczeń 2006). Żeby jednak Czytelnicy nie czuli się gorzej traktowani, wróć i dziś do tego tematu.

Zasada ogólna brzmi: nie stawiamy kropki po skrótce, jeśli kończy się on na tę samą literę co skracany wyraz. Mamy więc:

magister → **mgr** ,
doktor → **dr** ,

ale:

inżynier → **inż.** ,
docent → **doc.** ,
profesor → **prof.**

Komplikować zaczyna się przy odmianie. Skróty typu **mgr** i **dr** można zapisać w przypadkach zależnych dwojako: albo z końcówką fleksyjną, albo z kropką: – **Czy masz już wpis od dra Abackiego?** – **Nie, na razie tylko od mgr. Babackiego.** Innymi słowy, wyraz **doktora** możemy skrócić do **dra** albo do **dr.** („r” nie jest już ostatnią literą, trzeba więc kropki). Osobiście wolę formę z kropką i tę polecam; nagromadzenie form **drów**, **mgrów**, **mgrowi** nie wydaje mi się nazbyt estetyczne...

Zwróćmy też uwagę na to, że jeśli wspomniane tytuły należą do kobiety, słowa **magister**, **doktor** itp. są wciąż nieodmieniane.

– **Zdałeś już egzamin u pani dr Cabackiej?** Bez kropki, bo **pani doktor** kończy się na „r”.

Jeszcze inne możliwości mamy w liczbie mnogiej. Znow – zasada ogólna jest taka, że skrót w liczbie mnogiej podwajamy: **klasztor ojców karmelitów** → **klasztor oo. karmelitów** (**ojciec Jan** → **o. Jan**), **na stronach 14–24** → **na ss. 14–24** itp. Co zrobić ze skrótem wieloliterowym? Też podwoić: **profesorowie Manacki, Namacki i Pasacki** → **prof. prof. Manacki, Namacki i Pasacki**. Spyta Czytelnik, co z **doktorami**. Też możemy podwoić, a co! **doktorzy Zawadzki i Wamacki** → **dr dr Zawadzki i Wamacki**. U kogo będziemy pisać kolokwium? Albo **u drów**

Zawadzkiego i Wamackiego, albo **u dr. dr. Zawadzkiego i Wamackiego**. Podobnie – z **mgrami X i Y** albo z **mgr. mgr. X i Y**. Ach, ale ja tu się rozpisałem i w końcu zapomnimy o najważniejszym: **w indeksie zawsze mgr i dr bez kropki!**

Nie tylko więc „skręcanie” nazw jednostek stwarza nam problemy („Żak” grudzień 2008 i styczeń/luty 2009). A wszystko przez tę kropkę. Skoro znow o niej – nie stawiamy kropki ani po symbolach jednostek miar i wag, ani po symbolach polskich jednostek



monetarnych. Następujące po liczbie skróty **zł** i **gr** zawsze bez kropki!

W kwestii skrótów używanych na uczelni przydać się może jeszcze jedna informacja. Stanowiska profesorskie skracamy następująco: *profesor zwyczajny* → *prof. zw.*, *profesor nadzwyczajny* → *prof. nadzw.* Jednak przy zapisywaniu tych stanowisk przy nazwisku polecam formę *dr hab. Marek Fadacki, prof. UwB*, czyli podanie stanowiska (ale bez *nadzw.*!) wraz z akronimem nazwy uczelni (tu: Uniwersytet w Białymstoku).

Tematu skracania czegokolwiek z pewnością nie wyczerpałem – czekam na pytania i uwagi. Czekam na przykład omówienie skrótowców i ich odmiany – ale to już w kwietniu. A może coś innego Was interesuje? Nic prostszego – piszcie!

Grzegorz Wielgoszewski